Nr. 38 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 16 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Dokoła zwalczania bezrobocia

II.

Jednakże mówiąc o środkach zaradczych, których przedsięwzięcie leży w mocy Rządu czy innych czynników oficjalnych, nie wolno nam zapominać o powszechnym obowiązku dołożenia wszelkiej energji, by łagodzić to zło, to nieszczęście, jakie zrodziło się wskutek bezrobocia.

Biuro statystyczne Ligi Narodów ogłosiło świeżo statystykę śmiertelności wskutek kryzysu na całym świecie. Cyfry te są przerażające. Okazuje się bowiem, że w roku 1934 wskutek głodu, bezdomności i niedostatku zmarło 2,400.000 ludzi. Samobójstwo na tle kryzysu popełniło 1,200.000 osób. Stwierdzono ponadto, że pięćset miljonów ludzi niema zapewnionego minimum egzystencji.

W Polsce w okresie zimowym wzmogła się liczba bezrobotnych. Ojcowie rodzin, pozbawieni pracy, narażają na nędzę swe rodziny. Pomnóżmy liczbę zarejestrowanych bezrobotnych przez przeciętną liczbę członków rodzin a będziemy mieli miljonową cyfrę osób, dotkniętych klęską bezrobocia i bezdomności. A są przecież jeszcze ubodzy i starcy, dzieci opuszczone i zaniedbane, do których opieka społeczna nie dociera. Rzesze te gnieżdżą się w jaskiniach, norach, haldach i barakach. Pleni się tam przestępstwo, nierząd, samobójstwo. Straszne jest życie tych istot, pozbawionych pracy, domu a przedewszystkiem ciepłego ludzkiego serca.

Wysiłki Rządu nie dadzą rezultatu, jeżeli do walki nie stanie całe społeczeństwo. A więc, gdy każdy posiadający większe lub mniejsze środki do życia, mając na uwadze, że pomoc dla bezrobotnych to nie jałmużna a walka ze złem, które podważa siły gospodarcze, moralne, kulturalne i obronne Państwa.

W walce tej powinien wziąć udział każdy przedsiębiorca, który musi uświadomić sobie, że zwalniając robotnika, pogłębia zło, które godzi nietylko w kraj, ale może bić również w niego. Zaś zatrudniając dodatkowo pracownika, spełnia obowiązek obywatelski. W walce tej powinni pomagać bezrobotni, demaskując tych, którzy na bezrobociu żerują albo uchylają się od ofiarowanej im pracy. Naczelnem zadaniem wszystkich, którzy mają jakikolwiek wpływ na bieg życia polskiego jest szukanie i organizowanie środków do uruchomienia pracy.

Ostatecznie nie potrzeba do tego żadnej zachęty ani żadnych przekonywań albowiem zarówno władze, jak też cała gospodarcza organizacja społeczna i narodowa, która istnieje, szuka pracy dla społeczeństwa i o pracę i środki walczy. Gdy jednak skutkiem braku funduszów i braku konsumcji pracy dla wszystkich dotąd niema, nie wolno nam pozostawiać naszych bezrobotnych bez pomocy i dla nich organizować ją musimy.

Niewolno nam zapominać, że niema tak stałych i niezmiennych form życia, by niejeden z nas, którzy dziś mają pracę a inni majątek, stracićby ich nie mogli. Są sytuacje życiowe, w których z najlepszych warunków życiowych stoczyć się można w kompletny brak środków do życia.

Pomyślmy o tem, że chcemy mieć Polskę, o którą walczyły pokolenia, potężną a oto marnują się siły społeczne. Przedłużający się okres kryzysu włożył na nas wiele obowiązków społecznych. I ta pomoc społeczeństwa dla bezrobotnych musi być zrozumiana jako obowiązek a nie jako akcja dobroczynna. Nie ma na tej akcji żadnego piętna łaski. Jest to tylko interes Państwa i dobrze pojęty interes własny.

Bul.

Budżet min. przemysłu i handlu w Komisji senackiej

Warszawa. 15. II. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisji budżetowej w debacie nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu zabrał głos minister **Górecki**, poświęcając przemówienie sprawie naszego handlu zagranicznego. Minister podkreślił, że rozwój wymiany towarów z zagranicą posiada duże znaczenie zarówno z punktu widzenia rodzimej produkcji rolniczej, jak i przemysłowej. W ciągu ostatnich kilku lat nasz bilans handlowy ma saldo dodatnie.

W roku ubiegłym saldo to wynosiło 65 miljonów, a w r. 1934 — 176 milj. Minister zaznacza, że obecnie nic nie wskazuje, by trudności, z jakimi walczył nasz handel zagraniczny w ubiegłym roku mogły się zmniejszyć. Mimo oznak pewnej poprawy konjunkturalnej, które dają się zauważyć na świecie, obrót międzynarodowy jest w dalszym ciągu krępowany. Zasada liberalizmu niema warunków by mogła być przywróconą. Wykazała to ostatnia konferencja gospodarcza w Londynie. Rozwój polityki gospodarczej poszczególnych państw wyłącza koordynację wysiłków na płaszczyźnie szerszej...

W OBROCIE MIĘDZYNARODOWYM — EUROPA.

W naszym obrocie międzynarodowym największą rolę wciąż jeszcze odgrywa Europa, z której w r. 1935 przywieźliśmy, według wartości, 65,6 proc. naszego importu i do której doszło 84,6 proc. naszego eksportu. Od stosunków z Europą zależy całkowicie dodatnie saldo naszego bilansu handlowego, gdyż kraje pozaeuropejskie dając nam 34,4 proc. naszego przywozu w wywozie odbierają zaledwie 15,4 proc. To też w naszej polityce traktatowej zwraca się dużą uwagę na kraje europejskie, z któremi robimy układy przeważnie pod kątem widzenia zabezpieczenia eksportu rolniczego. Nastawienie to jest zupełnie naturalne, gdyż obecnie eksport rolniczy posiada dla nas znaczenie nietylko z punktu widzenia handlowego, lecz i z punktu widzenia utrzymania możliwego poziomu cen na artykuły rolnicze wewnątrz kraju w drodze usunięcia dezorganizujących rynek wewnętrzny nadwyżek.

PEWNA POPRAWA.

Struktura naszego handlu zagranicznego w ciągu ubiegłych lat wykazuje z niewielkiemi wahaniami pewną poprawę. W okresie rozwoju naszego handlu zagranicznego od r. 1929 do 1935 udział w przywozie towarów spożywczych spadł z 12,2 do 11,3 proc. Udział wyrobów gotowych z 48,8 do 37,3 proc. natomiast udział surowców i półfabrykatów wzrósł z 41,8 do 51.1 proc. Wywóz również wykazał pewną poprawę strukturalną. Naogół wzrasta udział wywozu artykułów spożywczych przy równoczesnem zmniejszeniu się znaczenia wywozu zwierząt żywych. Wywóz wyrobów gotowych powiększył się z 19,6 do 22,6. Zwiększenie to zawdzięczamy głównie wzrostowi wysyłek na rynki zamorskie.

W dalszym ciągu przemówienia, p. minister mówił o pracach nad koniecznością poprawy jakości wywożonych towarów, przedewszystkiem produktów rolnych, poruszył sprawę kredytowania eksportu, wreszcie szerzej omówił konieczność wzmocnienia elementu kupieckiego, zajmującego się handlem eksportowym, deklarując w tej dziedzinie jaknajwiększe poparcie czynionym wysiłkom.

W zakończeniu Minister podkreślił, że w trudnej dziedzinie naszego handlu zagranicznego wymagającej z natury rzeczy jednolitości decyzji, zachowując dla siebie całkowitą dyspozycję w zakresie norm i wytycznych będzie opierał się w zakresie funkcyj wykonawczych o samorząd gospodarczy. W ten sposób, będzie usunięcie szkodliwego biurokratyzmu z dziedziny administracji handlu zagranicznego i zarazem ułatwione będzie wciąganie do tej dziedziny świeżych sił.

SPRAWOZDANIE REFERENTA.

Następnie sprawozdanie o tym budżecie złożył sen. Heyman-Jarecki, który zauważył na wstępie, że Polska przeżywa w chwili obecnej fazę wzrastających obrotów. W tym stanie rzeczy interwencjonalizm powinien być rozluźniony, ograniczając się do konieczności ochrony w stosunku do autarchicznych posunięć zagranicy.

Referent wyraża przekonanie, że przy działaniu wolnej konkurencji ceny spadłyby znacznie niżej. Sprawozdawca przeczy poglądowi, że mogą istnieć kartele dobre. Zniesienie karteli spowodowałoby skoncentrowanie produkcji na najsprawniej produkujących jednostkach, a zatem byłoby postępem gospodarczym. Utrzymanie karteli, zdaniem mówcy, jest jednym z czynników stabilizacji naszej biedy i małej konsumcji, przedewszystkiem więc powinien być zniesiony przymus kartelizacji.

Przechodząc do sprawy kontyngentów przywozowych, mówca przypomina, że jedynym argumentem dla wykazania konieczności kontyngentowania przywozu jest obrona bilansu handlowego. Argument ten jest, zdaniem referenta, zupełnie chybiony.

W zakończeniu sprawozdawca zreferował uchwały sejmowej Komisji budżetowej w sprawie przesunięcia pewnych sum, popierając te drobne zmiany.

Referentowi odpowiedział p. minister przemysłu i handlu Górecki.

Po przemówieniu ministra Góreckiego zabrał głos ponownie sprawozdawca, zgłaszając szereg rezolucyj.

Po zgłoszeniu rezolucyj sen. Karszo-Siedlecki zwrócił uwagę, że sprawozdawca w swym referacie rozwinął tezy przeciwne dotychczasowej polityce ministerstwa przemysłu i handlu i wobec tego wnosi, aby nad tezami referenta odbyła się osobna dyskusja w komisji gospodarczej.

Przemawiali dalej sen. Zarzycki, Kozłowski i przew. Ewert.

Po zakończeniu dyskusji udzielał wyjaśnień: podsekretarz stanu Doleżal i Sokołowski oraz minister Górecki, który odpowiadał na uwagi poszczególnych senatorów. Po wyjaśnieniach ministra, referent sen. Heyman-Jarecki potraktował swoje wnioski budżetowe, jako postulaty, co do których porozumi się z ministrem.

Po wywodach referenta posiedzenie komisji zakończono przed północą.

Śnieżyce w wojew. krakowskiem.

Kraków. 15 lutego. (PAT.) Naskutek ostatnich bardzo obfitych opadów śnieżnych unieruchomiono linje autobusowe P. K. P. na odcinkach: Kraków—Wodzisław, Kraków—Nowy Sącz, Kraków—Łapanów, Kraków—Proszowice, Kielce—Pinczów, Kielce—Stopnica.

Na terenie województwa krakowskiego zaspy śnieżne utrudniają komunikację samochodową. W powiecie bocheńskim w całej południowej części powiatu, a specjalnie na odcinkach dróg Bochnia—Limanowa i Wieliczka—Gdów i Wieliczka—Gromnik. W powiecie mieleckim liczne zaspy i zatory śnieżne znajdują się na drodze wojewódzkiej między Radomyślem, Mielcem a Lisią Górą.

Drogę między Tarnowem a Pilznem w dniu wczorajszym przekopano i śnieg usunięto. W powiecie jasielskim potworzyły się duże zaspy śnieżne na południe od Żmigrodu i Krępnej. W powiecie nowotarskim na drodze Kraków—Zakopane pod Obidową obie zaspy przekopywane są pługami odśnieżnemi.

Wydziały powiatowe drogowe w województwie krakowskiem pracują intensywnie nad usuwaniem zwałów śniegu starając się o to, aby przynajmniej komunikacja furmankami była utrzymana tam, gdzie ruch samochodowy jest chwilowo zawieszony.

Dziś w godzinach popołudniowych w Krakowie i w całem województwie padał przelotny jednak gęsty śnieg.

Olkusz. 15. II. (PAT.) Trwające od dwóch dni burze śnieżne spowodowały zaspy śnieżne w całym powiecie olkuskim.

Poza linją Olkusz—Sosnowiec i Olkusz—Wolbrom na pozostałych linjach ruch autobusów w dniu 13 b. m. wstrzymano. Na ważniejszych traktach przystąpiono niezwłocznie do usuwania zasp śnieżnych.

———

Wypadek polskiego kutra.

Jastarnia. 15. II. (PAT.) W godzinach wieczornych kuter „Jast. 64", wracający z ładunkiem 100 centnarów szprotów do portu w Jastarni, dostał się w okowy wielkiej kry lodowej, która go uniosła, a następnie wyrzuciła na mieliznę. Załoga, licząca 4 rybaków, została uratowana. Praca nad ściągnięciem kutra w bezpieczne miejsce trwa.

Wiadomości bieżące.

15 lutego 1936

Sobota
Faustyna i Józefa
Jutro: Juljany
Wschód słońca 6·54
Zachód „ 16·47

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Madame Butterfly".
Niedziela godz. 15.30 „Śluby panieńskie". — Godz. 20 „Peer Gynt".
Poniedziałek godz. 20 „Peer Gynt".
Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Środa godz. 20.15: Występ Hanki Ordonówny i Igo Syma.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Niedziela godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Poniedziałek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Wtorek — teatr nieczynny.
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Metropolitan" z Lawrence Tibbett.
COLOSSEUM: „Kapitan Sorrell i Syn" oraz rewja „Uśmiech Colosseum".
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Katarzynka".
MARYSIENKA: „Pieniądz" i „Bunt zwierząt".
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu".
PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy" oraz „W wiedeńskim lasku".
PAX: „Tunel".
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Noc weselna" z Anną Sten i rewja.
ŚWIT: „Julika".
TON: „Armja Ewy" najelegantsza komedja sezonu.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś po raz wtóry opera Pucciniego „Madame Butterfly" z najsławniejszą odtwórczynią głównej roli p. Teiko Kiwa, niezrównaną tragiczką i śpiewaczką. Organizatorzy Staggione pp. T. Mazurkiewicz i R. Wraga, decydując się na powtórzenie, zadeklarowali 10 proc. całkowitego obrołu na rzecz pomocy zimowej dla bezdomnych. Partnerami Teiko Kiwa będą głosy tej miary jak A. Lenczewska, M. Różycka, Wiktor Bregy, J. Czaplicki, H. Miller, J. Hilsenrath, J. Romanowski, J. Popiel.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś premjera zdawna zapowiadanej komedji Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej".

W rolach głównych wystąpią: pp. Bohdańska, Łęcka, Martini i Niczewska oraz pp. Berski, Leliwa, Śliwiński, Stępowski, Nieprzewski, Wilczkowski. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** Jutro t. j. w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 3.30 jako przedstawienie popularne po cenach najniższych jeden tylko raz ukażą się „Śluby Panieńskie" Aleksandra Fredry. Wieczorem o godz. 8-mej „Peer Gynt".

— **„Bal w Savoyu".** Piękna ta operetka Pawła Abrahama, znajduje się już w pełnych próbach w Teatrze Miejskim. Reżyserię całości objął Konstanty Tatarkiewicz. Rolę Magdaleny objęła p. Janina Kulczycka.

KOMUNIKATY.

— **Wesoła Fala.** Wesołofalowcy wyjechali na Olimpjadę w Garmisch Partenkirchen. Co tam widzieli i słyszeli — dowiemy się z jutrzejszej Wesołej Fali o godzinie 21-ej.

— **„Szproty idą" — reportaż z Gdyni.** Nie wszyscy wiedzą o tem, że wśród flotylli rybackich, łowiących szproty na Bałtyku, zajmujemy pierwsze miejsce. Ta popularna i tania rybka, daje zarobek tysiącom ludzi — to też hasło „szproty idą" jest radosną wieścią dla wybrzeża. — O połowie szprotów opowie przed mikrofonem toruńskim p. Stanisław Mioduszewski dziś o godz. 17.00.

— **Audycja dla Polaków z zagranicy,** którą nada Polskie Radjo w dniu dzisiejszym o godz. 21.00. poruszy zagadnienia polskich bibljotek zagranicą i propagandy książki polskiej wśród Polaków rozprószonych na obczyźnie. Audycję urozmaicą jak zwykle, piękne recytacje i muzyka.

— **Posiedzenie Wydziału Historyczno - Filozoficznego** Towarzystwa Naukowego odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m. o godz. 5-tej pop. w Seminarjum prof. Abrahama w Starym gmachu Uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, p. I.

Porządek dzienny: prof. St. Grabski przedstawi pracę dr. W. Stysia p. t. „Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny" Dr. W. Hejnosz przedstawi referat p. t. „Konfederacje w średniowiecznej Polsce". Dr. K. Koranyi przedstawi referat p. t. „Z dziejów wikarjatu karnego miast w średniowieczu".

— **Sekcja Mechaników Pol. Tow. Politechnicznego** oraz Stow. Inżynierów Mechaników Polskich Oddz. we Lwowie zawiadamiają, że w poniedziałek 17 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali wykładowej Laboratorjum Maszynowego Politechniki Lwowskiej przy ul. Ujejskiego 5 zebranie, na którem dr. inż. Adam Wiciński wygłosi odczyt pt. „Obecny kierunek rozwojowy silnika Diesla oraz wytyczne na przyszłość ze szczególnem uwzględnieniem silnika lotniczego".

— **Wolne placówki lekarskie.** Biuro Pracy przy Okręgowej Izbie Lekarskiej we Lwowie zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: dyrektora szpitala w Nowym Targu, dyrektora szpitala w Białymstoku, ordynatora oddz. ginekol. szpitala w Białymstoku, ordynatora oddz. ocznego szpitala żydowskiego w Krakowie, phtizjologa-internisty przychodni przeciwgruźliczej i szpitala międzykomunalnego w Baranowiczach, lekarza specj. chirurga-ginekologa Ubez. Społ. w Piotrkowie Trybunalskim, ordynatora chirurga w szpitalu miejskim w Suwałkach, lekarza domowego Ubezp. Społ. w Buczaczu, Kołomyji, Peczeniżynie, Grodzisku, lekarza okulisty Ubezp. Społ. w Ostrowcu, dwóch lekarzy dent. Ubezp. Społ. w Ożarkowie i Łęczycy pow. Kutno, lekarza rejonowego w Kolnie pow. Łomża, zastępstwo dwuletnie lekarza kolejowego w Kołomyji, wolna praktyka w Goszczynie pow. Grójec, Łopusznie pow. Kielce, Przedecz pow. Włocław (lekarz miejski), Sobocie pow. Łowicz, Pruchniku pow. Jarosław, Antopolu pow. Kobryń dzierżawa wzgl. sprzedaż zakładu dentystycznego we Lwowie. Bliższych informacyi udziela sekretarjat Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godziny 19—20, tel. 232-30.

KRONIKA MIEJSKA.

W sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego odbyło się dnia 11 b. m. zebranie kilkudziesięciu inżynierów budowlanych z terenu lwowskiego, na którem ukonstytuowało się zrzeszenie pod nazwą: „Oddział Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych we Lwowie" jako sekcja Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. Wybrano zarząd, w skład którego weszli inżynierowie prof. E. Bratro, L. Ciechanowicz, S. Gawliński, M. Kogut, M. Kołbuszowski, F. Wasilkowski, B. Welczer.

Włamanie mieszkaniowe. Niewyśledzeni narazie sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Józefa Szklarczyka, urzędnika pocztowego (Sapiehy 73) gdzie skradli garderobę i różne drobiazgi. Szkoda nie jest ustalona.

Obława na terenie III. Komisarjatu P. P. Wczoraj wieczorem funkcjonarjusze III. Komisarjatu P. P. przeprowadzili w swoim rejonie obławę, zakończoną aresztowaniem kilkunastu podejrzanych osobników.

Nieszczęśliwy wypadek narciarza. Na skoczni na Pohulance wydarzył się wczoraj w południe nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł student WSHZ. Zdzisław Staszecki. Student ten próbował po raz pierwszy skoku, przyczem wskutek skrzyżowania się nart upadł tak fatalnie, iż doznał złamania nogi. Staszecki przebywa w szpitalu powszechnym.

Huculskim Szlakiem II. Brygady.

Worochta. 15. II. (PAT.) Po zakończeniu 2-go etapu marszu Huculskim Szlakiem II. Brygady, na odcinku Kosmacz—Żabie, w ogólnem obliczeniu znajduje się na 1-szem miejscu (łącznie w obu etapach) patrol Zw. Rezerwistów z Istebnej, który uzyskał czas 7.14:30, 2) P. W. Leśników, Lwów 7:14:40, 3) Zw. Strzelecki Krynica 7:19:15, 4) Zw. Rezerwistów Zakopane 7:20:56, 5) Sokół Zakopane 7:24:47, 6) Szkoła Podchorążych Ostrów Maz. 7:24:56.

Na drugim etapie, podobnie jak na pierwszym, warunki marszu były nader utrudnione. Znaczna część trasy była bez śniegu, silny wiatr dął w twarz zawodnikom. Z Kosmacza wystartowało 64 patroli, doszło do mety tego etapu 63, 2 patrole zostały zdekompletowane. Wobec tego do dzisiejszego sobotniego etapu Żabie—Worochta (około 30 klm.) startuje 61 patroli.

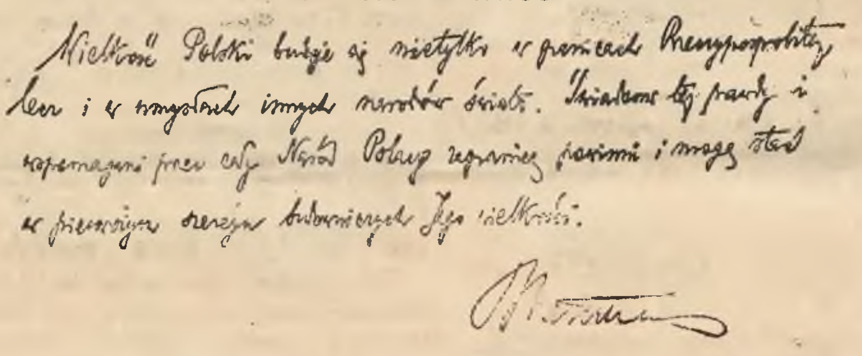
———

Zakaz udzielania dodatków do towarów.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało Związkowi Izb Przemysłowo Handlowych R. P. do zaopinjowania projekt ustawy o zakazie dołączania przy sprzedaży dodatkowych towarów (premij).

Projekt ten został rozpatrzony na zebraniu Międzyizbowej Komisji Prawno-Administracyjnej Związku Izb, który zaproponował szereg poprawek, zmierzających do złagodzenia poszczególnych przepisów projektu. M. in. Związek Izb wychodząc z założenia, że udzielanie i przerzekanie dodatków przy sprzedaży towarów niezawsze nosi znamiona nieuczciwej konkurencji, wyraził pogląd, że zakaz należałoby ograniczyć tylko do przedmiotów oddawanych w normalnym obrocie i posiadających samoistną wartość obiegową. Ponadto Związek Izb wyliczył szereg wypadków, które jego zdaniem, nie powinny być wogóle objęte zakazem. Według tej opinji powinno być dozwolone udzielanie zwyczajowych podarków dla stałych odbiorców z okazji świąt i t. p., oraz dodawanie przedmiotów reklamowych o nieznacznej wartości, które jako reklama, oznaczone są w sposób widoczny przez reklamującą się firmę. Dalej Związek Izb zaproponował wyjęcie z pod zakazu dodatków, związanych bezpośrednio z danym towarem, jak n. p. dodatkowy objektyw do aparatu fotograficznego, lub też, o ile dodatek jest udzielony w towarze tego samego rodzaju co towar sprzedawany. Ponadto Związek Izb wypowiedział się przeciwko stosowaniu kary aresztu, jako sankcyj za wykroczenie przeciwko ustawie.

AUTOGRAF PREZESA ZARZĄDU FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ, PIERWSZEGO PREZESA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO



„Wielkość Polski buduje się nietylko w granicach Rzeczypospolitej, lecz i w umysłach innych narodów świata. Świadomi tej prawdy i wspomagani przez cały Naród Polacy zagranicą powinni i mogą stać w pierwszym szeregu budowniczych Jego wielkości".

(—) B. Helczyński

ŚRODEK UNIKNIĘCIA WOJNY.

Waszyngton. 15. II. (PAT.) Sekretarz stanu Cowell Hull w przemówieniu przez radjo podkreślił, iż wszystkie narody winny mieć równe szanse w wymianie handlowej, co pozwoli uniknąć niebezpieczeństwa wojny. Jeżeli świat odrodzi się gospodarczo — mówił Hull — przez wymianę handlową, przynoszącą wszystkim zyski, to zmniejszą się obawy i zwątpienia i narody z mniejszym entuzjazmem będą odpowiadały na wezwania swych przywódców, widzących jedyne lekarstwo w wojnie na wszystkie niedomagania.

———

PIERŚCIEŃ RZECZYPOSPOLITEJ NA DNIE BAŁTYKU.

Pierścień Rzeczypospolitej rzucony podczas zaślubin morza polskiego z Macierzą posiada już swą piękną, a przytem niezwykle charakterystyczną legendę. Zdaniem rybaków pierścień ten ujrzeć można na dnie i kto raz obrączkę Rzeczypospolitej ujrzy, ten zazna szczęścia do końca żywota. Ktoby zaś śmiał się pokusić na wydobycie z dna morskiego pierścienia, tego czeka zguba. Legenda mówi, że pierścień Rzeczypospolitej posuwa się na dnie morskim i płynie ku ziemiom słowiańskim, znajdującym się jeszcze pod obcem panowaniem. W chwili, gdy dotrze do granic, ziemie słowiańskie złączą się z Macierzą.

NAJWYŻSZA SUMA NA POTRZEBY ARMJI.

Waszyngton. 15. II. (PAT.) Izba reprezentantów uchwaliła projekt ustawy o kredytach na armję w wysokości 558,027.029 dol., z czego 390,667.044 na wydatki ściśle wojskowe. Jest to największa suma, jaka kiedykolwiek była uchwalona na potrzeby armji w czasie pokoju. Projekt ten został odesłany do senau.

STAN KS. ASTURJI B. CIĘŻKI.

Hawana. 15. II. (PAT.) Ks. Asturji dostał krwotoku wewnętrznego. Stan jego jest bardzo ciężki i lekarze w dalszym ciągu stosują transfuzję krwi. Wczoraj wieczorem, w niewielkich odstępach czasu, dokonano dwukrotnej transfuzji.

POŻAR W ŻABIEM.

Kosów. 15. II. (PAT.) Wczorajszej nocy wybuchł pożar w centrum Żabiego. Spłonął dom fundacji skarbkowskiej i hotel Gertnera. Zbiory huculskie Gertnera, stanowiące wartość muzealną, zdołano ocalić. Na miejsce przybył starosta kosowski Fiala, który kierował akcją ratunkową. — Pastwą pożaru, który wybuchł ub. nocy, padł dworek czarnohorski, główna restauracja Gertnera i zabudowania gospodarskie, razem 4 budynki. Przyczyną pożaru, który trwał od godz. wpół do 12 w nocy do 10 rano, była wadliwa budowa komina. Szkody wyrządzone sięgają kilkunastu tysięcy zł. W akcji ratunkowej wzięli udział: policja, straż graniczna i wojsko.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU KOMPOZYTORSKIEGO TOW. WYDAWNICZEGO MUZYKI POLSKIEJ.

W tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu kompozytorskiego Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej na utwory kameralne.

Sąd konkursowy w składzie F. Łabuńskiego, M. Szaleskiego i B. Woytowicza jednogłośnie uznał, że pośród 17 zgłoszonych na konkurs utworów żaden nie zasługuje na pierwszą nagrodę bądź z powodu nieuwzględnienia przez kompozytorów szczególnych warunków konkursu, bądź też z powodu nie dość wysokiego poziomu.

Drugą nagrodę przyznano za Trio na obój, skrzypce i wiolonczelę oznaczone godłem „A", trzecią nagrodę za Trio na skrzypce, altówkę i wiolonczelę oznaczone godłem „Camera". Ponadto zaszczytne wyróżnienie przyznano za Trio na skrzypce, altówkę i wiolonczelę, oznaczone godłem „Ara".

Po otwarciu kopert okazało się, że II. nagrodę otrzymała Grażyna Bacewiczówna z Warszawy, III. nagrodę — Marjan Neiteich z Warszawy i zaszczytne wyróżnienie — Stefan Bolesław Paradowski z Poznania.

Z EKRANU.

E. Sutherland: „Pieniądz"

film amerykański w kinie Marysienka.

Nieostrożnością byłoby dziś wytknięcie filmowi amerykańskiemu szerzenia barbarzyństwa, jak to się nieraz i to do niedawna w publicystyce filmowej praktykowało. Film amerykański reprezentuje dziś wysoką klasę poprawności i wydoskonalonej rutyny. To znaczy bardzo dużo zwłaszcza dla filmu polskiego, który nie umie być poprawny, a żadnej rutyny nie posiada. Tu mamy do czynienia z wydoskonaloną ostatnio na gruncie amerykańskiego filmu anegdotą historyczną. Jest to kronika życia Jima Brady zwanego „Brylantem", ojca kolejnictwa Stanów Zjednoczonych. Karjera jego przy wszystkich blaskach karjery materjalnej obfituje we wszelkiego rodzaju porażki miłosne. Błogosławieństwo matki może stać się czasem przekleństwem.

Odtwórca głównej roli, Edward Arnold, jest w grze swej dziwnie wyrazisty, przekonywujący, choć daleko mu jeszcze do zwycięstwa nad Laughtonem czy Beery'm.

bwl.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. 15. II. (PAT.) W ciągu pierwszej dekady lutego zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 miljonów do 444,8 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,2 milj. do 18,9 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła o 14,5 milj. do 740,0 milj., przy czem portfel wekslowy spadł o 22,7 milj. do 603,5 milj. i portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 0,1 milj. do 40,2 milj. zł., natomiast stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami, wzrósł o 8,4 milj. do 96,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 1,7 milj. do 38 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły, pierwsza o 7 milj. do 208,2 milj., druga o 1,4 milj. do 331,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 1,2 milj. do 196,6 milj. zł. Obieg biletów bankowych spadł o 11,3 milj. do 947,4 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 41,77 proc. i przekracza normę statutową o prawie 12 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawnych 6 proc.

DOLAR DALEJ ZWYŻKUJE.

Warszawa. 15. II. (PAT.) Na dzisiejszych giełdach walutowych zanotowano dalsze wzmocnienie dolara, który dochodził prawie do kursu parytetowego.

Dewiza na Londyn nie wykazała prawie żadnych zmian, przy tendencji na różnych giełdach niejednolitej. Na podkreślenie zasługuje ponowna obniżka notowań.

Dewizy na Medjolan w Paryżu z ostatnio notowanych 120,80 do 120,60. W ten sposób dewiza na Medjolan jest zdeprecjonowana w Paryżu już o przeszło 100%.

PRZED PRZYZNANIEM TEGOROCZNEJ NAGRODY POKOJOWEJ NOBLA.

W związku ze zbliżającym się terminem przyznania nagrody pokojowej Nobla wymieniają cztery kandydatury, a mianowicie: ks. Karola Szwedzkiego, prezesa Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, pisarza niemieckiego pacyfistę Karola von Ossietzky'ego, którą to kandydaturę wysuwa grupa posłów do parlamentu szwajcarskiego i norweska partja robotnicza, dalej wysuwaną przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski kandydaturę Pierre de Coubertin i wreszcie kandydaturę lady Aberdeen, przewodniczącej Międzynarodowej Rady Kobiet. Ponieważ w roku ub. nagroda pokojowa Nobla nie została przyznana, jest rzeczą możliwą, że w roku bież. przyznane zostaną dwie nagrody.

Program radiowy.

Niedziela, 16 lutego.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Poranek symfoniczny. 14: Nowela. 14.20: Płyty. 15: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.15: Odczyt. 15.25: Płyty. 15.45: Gawęda. 16: „Łamigłówki". 16.15: Orkiestra mandolinistów. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17.05: Muzyka taneczna. 17.40: Wileńska migawka regionalna. 18.05: Recital wiolonczelowy. 18.30: Słuchowisko. 19.20: Wiad. sport. 19.25: Koncert reklamowy. 19.40: Płyta. 19.45: Nowości poetyckie. 20: Koncert. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30: Felieton. 21.45: Trans. z Garmisch-Partenkirchen. 22.40: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 17 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.25: Koncert. 13.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. niemieckiego 16.15: Audycja lekka. 16.45: Pogadanka. 17: Skecz. 17.20: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18: Muzyka dwufortepianowa. 18.30: Listy od dzieci. 18.45: Płyty. 19: Pogadanka gospodarcza. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Reportaż z Garmisch-Partenkirchen. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Orkiestra. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.05: Koncert 22: Wieczór literacki. 22.30: Retransmisje ze stacyj zagranicznych.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

O służbie w samorządzie terytorjalnym

Z Komisji administracyjno-samorządowej.

Warszawa. 15 lutego. (P. A. T.) Po 8-dniowych obradach komisja administracyjno - samorządowa Sejmu przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy o służbie w samorządzie terytorjalnym (pragmatyka służbowa). W projekcie ustawy poczyniono szereg zmian, z których zasługują na uwagę następujące: od niektórych rygorów tej ustawy wyłączono członków rad powiatowych, rad gminnych i miejskich, niepobierających stałego uposażenia lub wynagrodzenia miesięcznego.

Art. 75-ty ustawy tej zabrania przyjmowania emerytów do służby w samorządzie terytorjalnym. Co się tyczy emerytów już zatrudnionych, to spośród nich mogą być pozostawieni tylko tacy, którzy mają zaliczone nie więcej niż 50 proc. służby poprzedniej, a wynagrodzenie ich nie przekracza 200 zł. miesięcznie. Ci zaś, których uposażenie jest wyższe i którzy chcą zatrzymać swe stanowiska w samorządzie, muszą zrezygnować z emerytury państwowej. Ustawa zabrania obsadzania stanowisk w samorządzie przez funkcjonarjuszów państwowych. Przepis ten nie odnosi się do starostów.

Ustawa zwalnia od obowiązku składania egzaminów przed nominacją na stałe tych pracowników samorządowych, którzy przepracowali już 10 lat. Zachowano przewidzianą w projekcie możliwość przenoszenia pracowników i funkcjonarjuszów samorządowych w stan nieczynny. Funkcjonarjusze samorządowi otrzymali te same ulgi na kolejach i w uzdrowiskach państwowych, co urzędnicy państwowi. Skreślono art. 87 projektu ustawy, który przewidywał zakaz kumulowania posad w samorządzie przez męża i żonę z tego względu, że uposażenia w samorządzie są stosunkowo niskie. Komisja dała wyraz opinji, że sprawa ta wymaga uregulowania jednolitą ustawą dla wszystkich resortów, a nietylko dla samorządu terytorjalnego.

Na posiedzeniu dzisiejszem przystąpiono do obrad nad projektem ustawy dyscyplinarnej, którą referuje poseł Krukowski. Przyjęto pierwszy rozdział tej ustawy. Dalszy ciąg obrad komisji nastąpi po zakończeniu plenarnych posiedzeń Sejmu, poświęconych dyskusji nad budżetem.

—o—

Obniżka cen spirytusu.

Warszawa. 15 lutego. (P. A. T.) W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 15 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu, na mocy którego z dniem tym cena rektyfikatu pierwszego gatunku lub spirytusu odwodnionego, sprzedawanego dotychczas na cele przemysłowe po 1.35 zł. za jeden litr, ulega obniżce do 0.90 zł. Spirytusów zaś rektyfikowanych pośrednich gatunków lub spirytusu surowego, sprzedawanego na cele przemysłowe dotychczas po zł. 1.20 — do 0.80 zł. za 1 litr.

Zniżka nie dotyczy spirytusu do wyrobu octu, który — jak dotychczas — będzie kosztował 1.20 zł. Cenę denaturatu w butelkach obniżono do 0.55 zł. za butelkę 0.5 litra (dotychczas 0.65), do zł. 0.75 za butelkę 0.75 litra (0.85) i do zł. 0.95 za butelkę 1-litrową (1.10). Litr denaturatu w blaszankach kosztować będzie zł. 0.75. zamiast dotychczasowej ceny 0.95.

Znajdujące się w sprzedaży zapasy denaturatu mogą być sprzedawane po dawnych cenach do dnia 28 lutego br. włącznie.

—o—

Co słychać na froncie wojennym?

Warszawa. 15. II. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 14 b. m.:

Na froncie somalijskim zanotowano tylko drobne potyczki. Abisyńczycy prowadzą tam walkę partyzancką, Włosi zaś umacniają swe stanowiska.

Źródła angielskie podają, że pozycje włoskie na odcinku Makalle tworzą sierp, którego promień wynosi około 15 klm. od Makalle. Pozycje te stanowią niezwykle potężny łańcuch fortów, połączonych z sobą linjami telefonicznemi, uzbrojonych w karabiny maszynowe i działa górskie i chronionych przez najcięższą artylerję, znajdującą się w odległości kilku kilometrów za temi pozycjami. Te same źródła twierdzą, że ataki abisyńskie na wspomniane forty stają się obecnie coraz rzadsze.

Ze źródeł abisyńskich donoszą, że w prowincji Bali wojska pozostające dawniej pod wodzą rasa Desty, grupują się obecnie pod sztandarem Dedzasmacza Neyena Mereda, cieszącego się dzięki taktyce partyzanckiej wielką sławą. Niemal każdego dnia strzelcy abisyńscy zabijają lub ranią conajmniej 20 Włochów.

Komunikat abisyńskiej kwatery głównej z frontu północnego podaje, że samoloty włoskie bombardowały gwałtownie szereg miejscowości, zabijając około 10 osób cywilnych, w tej liczbie kobiety i dzieci. Lotnicy włoscy ostrzeliwali również stada bydła. zabijając kilkaset sztuk. W rejonie Merthoyesu lotnicy włoscy zabili 5 osób cywilnych, w tem dwoje dzieci, potem przelecieli nad drogą z Dessje do Horem. Inne samoloty przeleciały nad Dessje, nie zrzucając jednak bomb. Usiłowały one widocznie wykryć miejsce pobytu Negusa. Armaty przeciwlotnicze ostrzeliwały samoloty włoskie, z których jeden został widocznie uguodzony, gdyż oddalił się szybko, zrzucając swe bomby na okoliczne pola.

—o—

Echa napadu na Bluma.

Paryż. 15. II. (PAT.) W związku z pobiciem Bluma w ciągu popołudnia dokonano 13 rewizyj w mieszkaniach wybitnych polityków prawicowych m. in. u redaktora naczelnego „Action Francaise" Maurrasa, b. przewodniczącego „Camelots du roi" Lacoura, Delaroche-Fordiera, Robina i Berbarona Delassus (członkowie komitetu wykonawczego „Action Francaise"), adwokata Calzanta, prezesa studenckiej federacji „Action Francaise" Pujo, prezesa „Camelots du roi" — Reala del Sarte, oraz Kellera, skarbnika „Action Francaise". Podczas rewizyj zabrano szereg dokumentów, które, zdaniem policji, mogą naprowadzić na ślady sprawców napadu. De Cluzean i Le Comte oraz 5 innych, którzy nie zostali rozpoznani podczas konfrontacji, wypuszczono na wolność.

Paryż. 15 lutego. (PAT.) Komisarz Guillaume zarządził dziś konfrontację aresztowanego wczoraj na miejscu napadu na dep. Bluma — Lecomte'a z funkcjonarjuszami policji w obecności państwa Monnet. Policjanci nie rozpoznali w Lecomte'cie napastnika. Rewizja u de Cureau nie dała wyników. Jutro będzie on skonfrontowany z Monnet'ami i policją.

—o—

Prześladowanie Polaków na Litwie.

Ryga. 15. II. (PAT.) Z Kowna donoszą: Prześladowanie ludności polskiej na Litwie trwają w dalszym ciągu.

W powiecie wiłkomirskim zamknięto trzy świetlice polskie. W Kownie zamknięto bibljotekę Tow. „Oświata". Polaków, zamieszkałych w Kownie, prześladują władze spowodu nauczania dzieci w języku ojczystym. Stosowanym ostatnio szeroko sposobem szykan są masowe protokoły, które spisuje się zarówno na nauczycielstwo nauczające prywatnie po polsku, jak i rodziców, pragnących uczyć swe dzieci języka ojczystego. Przed kilku dniami władze bezpieczeństwa wezwały na indagację nauczycielkę p. Jaruszewiczówną i p. Janiszewskiego, którzy na uczali prywatnie języka polskiego.

Z POBYTU MIN. FRANKA W KRAKOWIE.

Kraków. 15. II. (PAT.) W godzinach popołudniowych minister dr. Frank wraz z otoczeniem zwiedził salińy wielickie. Wieczorem o godz. 20-ej prezydent miasta dr. Kaplicki wydał na cześć ministra Franka obiad, w którym obok gości niemieckich wzięli m. n. udział: przedstawiciel Ministerstwa sprawiedliwości sędzia Dziembowski z Warszawy, wicewojewoda dr. Małaszyński, prezes Sądu apelacyjnego Parylewicz, prokurator Sądu apelacyjnego Szydłowski, profesorowie U. J. dr. Zoll z małżonką, dr. Krzyżanowski, dr. Starzewski, dr. Gwiazdomorski, wiceprezydent miasta Klimecki, sekretarz prezydjum płk. Piotrowski i in.

DALSZE WYDALANIA Z CZECHOSŁOWACJI.

Morawska Ostrawa. 15. II. (PAT.) Żandarmerja czeska aresztowała w Karwinie znanych działaczy polskich p. Alojzego Sembola, sztygara i p. Józefa Hawranka, prezesa Związku śląskich katolików w Solcy.

Dyrekcja policji w Morawskiej Ostrawie wydaliła w ostatnich dniach z granic Czechosłowacji następujących obywateli polskich: kupca B. Samuelego, przebywającego w Morawskiej Ostrawie od 1911 r., kupca S. Lustbadera, zamieszkałego w Morawskiej Ostrawie od 27 lat i właściciela sklepu konfekcyjnego w tem mieście oraz P. Czarneckiego z Chocieboża.

PLANY MARLENY DITRICH.

Według doniesień niektórych pism praskich Marlena Dietrich zamierza jakoby zakupić majątek ziemski na Morawach i osiąść tam na stałe.

EKSPORT WĘGLA W STYCZNIU.

Warszawa. 15 lutego. (P. A. T.) Eksport polskiego węgla w styczniu r. b., według danych, zaczerpniętych z tygodnika „Polska Gospodarcza", wyniósł 830 tys. tonn, był więc znacznie większy, niż eksport grudniowy (779 tys. tonn) i pozostawał na wyższym poziomie niż w styczniu ub. roku (799 tys. t.) Szczególny wzrost wykazuje eksport na rynki: (w tys. tonn): zachodnio-europejskie — 177 (+34), południowo-europejskie —10 (+46), pozaeuropejskie —27 (+12). Eksport wykazuje zmniejszenie na rynki środkowo-europejskie —69 (—31), oraz wywóz węgla okrętowego —52 (—16).

WILKI NA BUKOWINIE.

Bukareszt. 15. II. (PAT.) W ostatnich dniach pojawiły się w północnej części kraju, zwłaszcza na Bukowinie, stada wilków, które docierają do osad ludzkich.

Giełda z dnia 15 lutego

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 213.45, Kopenhaga 117, Holandja 359.95, N. Jork kabel 5.24 i pół, Londyn 26.20, Paryż 35.01 Praga 21.96, Sztokholm 135.10, Szwajcarja 173.20. **Papiery państwowe:** 6 prc. poż. dol. 77.13, 4 prc. poż. dol. 53.25, 7 proc. poż. stabiliz. 62.50. **Akcje:** Bank Polski 97.50, Starachowice 33.25. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 7/36, 56/36 i 107/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową przy ul. Grodzickich 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 lutego 1936 o godzinie 10.50 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej lokalu przy ul. Panieńskiej 8, składających się z urządzenia biurowego, urządzenia fabrycznego, maszyn do wyrobu cukierków i różne wyroby cukiernicze, oszacowanych na łączną kwotę 6.589 zł., które rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. V. Km. 36/36. Dnia 20 lutego 1936 o godzinie 9.10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników, w ich lokalu we Lwowie przy ul. Sieniawskiej 4, składających się z ubrań męskich, radja, kasy ogniotrwałej, fortepianu, kredensów, oszacowanych na łączną kwotę 2140 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości powyższe oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. V. Km. 3460/35. Dnia 20 lutego 1936 o godzinie 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki w jej lokalu przy placu Krakowskim l. 2, składających się z 300 paczek kołków drewnianych po 2 kg., 500 kopyt, 200 kg. podkówek, oszacowanych na łączną kwotę 2080 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. V. Km. 267/35. Dnia 20 lutego 1936 o godzinie 11.20 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużników, w ich mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Zborowskich 10, składających się z sprzętów domowych i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną kwotę 530 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości powyższe oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 548K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V. we Lwowie.

I. Km. 1308/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 3 marca 1936 w Konstyntynówce odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Filipa Kiweluka w Konstantynówce i składających się z 10 kóp żyta w snopach, 30 kóp pszenicy w snopach i 3 krów, oszacowanych na łączną sumę zł. 700 na zaspokojenie wierzytelności Jana Nawłoki rolnika w Obłaczkowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 12 lutego 1936. 549K

I. Km. 2691/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1936 o godz. 10-ej w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Oskara Singera, Serafiny Singer i Wolfa Majera nieruchomości: 75/100 części objętych whl. 1746, 1747, 1748 i 1749 ks. gr. gm. Borysław, stanowiących niezabudowany plac przy ul. Mickiewicza Nr. 43 w Borysławiu, obszaru 513 m kw. stanowiących jedną całość. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7713 gr., cena zaś wywołania wynosi zł. 5784 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 771 groszy 30. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu ul. Stryjska sala Nr. 2.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 10 lutego 1936. 568K

II. Km. 442/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Turce n/Str. rewiru II. Jan Wojdyło, mający kancelarję w Turce, Rynek Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1936 o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Turce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Powiatowego - Towarzystwa Zaliczkowego Spóldz. z o. o. w Turce nieruchomości położonej w Turce n/Str., graniczącej z trzech stron z rynkiem, a z czwartej z drogą państwową, składającej się z parc. bud. o pow. 835.33 m kw. wraz z jednopiętrowym domem murowanym. Księga gruntowa dla gm. kat. Turka n/Str. została zniszczona podczas wojny. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 148.614 gr. 70, cena zaś wywołania wynosi zł. 99.076 gr. 46. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 14.861 gr. 47. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Turce n/Str. sala Nr. 3, II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Turka n/Str., 7 lutego 1936. 570K

Km. 1/36. Obwieszczenie o licytacji z ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa, urzędujący w Busku na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 12 marca 1936 r. o godzinie 8 rano w lokalu Jana i Anieli Dembińskich i małoletnich Anny, Stefana i Marji Dembińskich do rąk ojca Stefana Dembińskiego w Kozłowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z 2 ton kartofli i kredensu czarnego, oszacowanych na łączną sumę 560 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Busk k. Lwowa, 13 lutego 1936. 569K

FIRMY.

Firm. 766/32 Spłdz. VII. 837. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 21 sierpnia 1932. Brzmienie firmy: Kasa Dyskontowa Spółdzielnia z ogr. odpow. w Lipsku ad Narol. Siedziba firmy: w Lipsku ad Narol woj. lwowskie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z dnia 18 lutego 1932 uchwalono zmienić § 7 statutu w brzmieniu protokołu dołączonego do aktów.

Sąd okręgowy we Lwowie. 552

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 96/35. Jan Sosin, ur. 18 maja 1882 w Lednicy Dolnej pow. Kraków, nieślubny syn Katarzyny Sosin, górnik, żołnierz 13 pp. ziemi krakowskiej, wyruszył w sierpniu 1914 na front rosyjski i tam we wrześniu 1914 pod Lublinem zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Anny Sosin postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 sierpnia 1936 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 16 grudnia 1935. 551

T. 76/35. Edykt. Jakób Kierys urodzony 22 października 1884 w Woli mieleckiej powiatu mieleckiego, syn Wojciecha i Wiktorji z Dutków w roku 1910 wyemigrował do Ameryki i od tego czasu o sobie żadnej wiadomości nie dał. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym od dnia ogłoszenia tego edyktu do jednego roku. Po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 11 grudnia 1935. 550

T. 67/35. Wasyl Jabłoński, urodzony w Mokrzanach wielkich dnia 26 marca 1888, syna Jana i Eudokji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 21 pułku piechoty austrjackiej na froncie włoskim. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 23 listopada 1935. 555

T. 65/35. Michał Bochnak, urodzony w Krasnem 6 września 1896, syn Bazylego i Paraskewji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 29 października 1935. 554

T. 86/35. Piotr Majuk, urodzony w Czolhyniach 30 września 1893, syn Jana i Marji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji wojsk austrjackich. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 21 stycznia 1936. 557

T. 10/23. Jakób Maślak, urodzony w Pysznicy dnia 4 maja 1897, syn Wojciecha i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1918 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pp. austr. i miał zostać zabitym w Serbji w jesieni 1918. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 9 listopada 1935. 556

T. 93/35. Michał Jur, urodzony w Lubieniach dnia 22 października 1893, syn Andrzeja i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pułku piechoty austr. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 21 stycznia 1936. 558

T. 74/35. Ilko Suski, urodzony w Arłamowie dnia 26 lipca 1897, syn Filipa i Anny w 1925 roku wyjechał do Francji i od maja 1926 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi Dr. Blechowi adwokatowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
W Przemyślu, dnia 2 listopada 1935. 563

T. 79/35. Andrzej Zaderajko, urodzony w Myślatyczach dnia 29 października 1890 syn Marji Zaderajko zam. Godza, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej zaginął i od roku 1919 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 3 pułku piechoty ukraińskiej sotnia 10 i był raniony w lutym 1919 w czasie walk koło Strzelczysk. W celu uznania go za zmarłego, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Brochowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 17 grudnia 1935. 562

T. 54/35. Iwan Michałyszyn, urodzony w Zawadowie dnia 1 kwietnia 1891, syn Dymitra i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Bethauerowi w Przemyślu, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 24 października 1935. 553

T 71/35. Onufry Kapinos, urodzony w Rybotyczach 22 czerwca 1882, syn Stefana i Katarzyny, wyjechał w 1914 roku do Ameryki i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Bethauerowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 7 października 1935. 567

T 42/35. Franciszek Buczan, urodzony w Kochanówce dnia 9 kwietnia 1892, syn Jana i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarlego wzywa się, by do pól roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 10 grudnia 1935. 566

T 56/35. Jan Szczurek, urodzony w Lackiej woli dnia 3 czerwca 1884, syn Rozalji Szczurek mąż Marji, wyjechał w 1910 roku do Ameryki i od połowy roku 1928 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Miał umrzeć w połowie lipca 1928 w Sudian Orhard w stanie Machachises w Ameryce północnej. W celu uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia, udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Blechowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 7 listopada 1935. 565

T 61/35. Mikołaj Mantoszko, urodzony w Buchowicach dnia 24 grudnia 1877, syn Piotra i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył w twierdzy w Przemyślu przy 34 pułku piechoty pospolitego ruszenia austrjackiego. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pól roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktalnego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2.
Przemyśl, 9 listopada 1935. 564

T 87/35. Stanisław Sokołowski, urodzony w Pruchniku wsi dnia 29 stycznia 1899, syn Karola i Agaty, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 6 pułku ułanów byłej armji austrjackiej i miał zostać zabitym na froncie nad Piawą dnia 6 czerwca 1917. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 17 grudnia 1935. 560

T. 81/35. Mikołaj Tarapacki, urodzony w Podliskach dnia 19 grudnia 1890, syn Antoniego i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 13 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy
Przemyśl, 14 grudnia 1935. 561

T 88/35. Michał Węgrzyniak, urodzony w Tyniowicach dnia 10 listopada 1889, syn Ignacego i Antoniny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pułku piechoty austrjackiej i miał zginąć w listopadzie 1914 na froncie serbskim. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 14 stycznia 1936. 559

T. 71/35. Piotr Srybniak z Sorok, jako żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Rosenkranza adw. w Czortkowie do 30 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 17 grudnia 1935. 579

T. 93/35. Aleksander Gulak, syn Andrija z Zyznomierza jako żołnierz byłej armji ukraińskiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 lipca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 20 grudnia 1935. 577

T. 56/35. Iwan Słobodzian, syn Mikołaja z Kołodróbki jako żołnierz byłej armji austrjackiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Czortków, 28 listopada 1935. 576

ROZMAITE.

Prez. 1535/36. Edykt II. Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie ustalenia odnowionych wykazów hipotecznych dla gmin kat. Karwodrza i Piotrkowice (Sąd grodzki Tuchów), zawiadamia, że w terminie zakreślonym pierwszym edyktem z 30 września 1935 r. Prez. 19524/35 zgłoszono ciężary po myśli § 7 lit. b) ust. z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. W szczególności: I. Odnośnie do gminy Karwodrza zgłosili: a) Jakób i Marja małż. Srebrowie prawo zastawu dla kwot 72 dol. i 600 dol. zpn. w stanie biernym lwh. 150 Wojciecha i Marji Biedów oraz Jana i Stanisławy Zielińskich własnej, b) Florjan Onak prawo zastawu dla 80 dol. zpn. i 14 dol. 40 ct. zpn. lwh. 139 Józefa Blasensteina własnej, c) Stanisława Gagatek prawo zastawu dla 938 zł. 35 gr. zpn. w lwh. 139 Józefa Blasensteina własnej, II. Odnośnie do gminy Piotrkowice: a) Komunalna Kasa Oszczędności w Tarnowie dla 170 dol. i 60 dol. lwh. 30 Tytusa, Emilji, Romana i Stanisława Gonciarzów własnej, b) Salomon Spett dla 150 zł. zpn. w lwh. 40 Jana Kamykowskiego i w lwh. 135 i 136 Władysława Nawrockiego własnych, c) Aniela Klaperowa dla 1500 zł. zpn. w lwh. 52, 53 i 98 Franciszka i Kazimiery Kapków własnej, d) Paweł Baran dla 18 dol. i 105 dol. zpn. w lwh. 52, 53 i 98 Franciszka i Kazimiery Kapków własnej, e) Aniela Klaperowa dla 200 zł. zpn. na połowie lwh. 98 Katarzyny Kapka własnej, f) Florjan Onak dla 88 dol. zpn. i 15 dol. 54 ct. zpn. na połowie lwh. 98 Katarzyny Kapka własnej. Powyższe zgłoszone ciężary wpisano na kartach C odnośnych wykazów hipotecznych i obecnie wzywa się po myśli § 14 powołanej ustawy wszystkich, którzy uważają się za pokrzywdzonych w swych prawach przez istnienie lub stopień hipoteczny tych wpisów, aby zarzuty swe do dnia 1 maja 1936 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie wnieśli, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego i przedłużenie go są niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 23 stycznia 1936 r. 539

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.